

Agnieszka Osiecka, ZOO

Tam na progu w zoologu
Hipopotam grał na rogu
Małpa mówi panie kolego
Dosyć tego dobrego
Bo życie jest takie a nie inne
Dziurawe jak szwajcarski ser
Raczej nieczynne niż czynne
Zgubiony klucz do dwóch zer
W zoologu przy niedzieli
Tygrys w paski się ościelił
Małpa mówi to już przesada
To już tak nie wypada
O, o póki co każdy będzie tańczył wkoło
Małpa płacze panie kolego dosyć tego wszystkiego
Bo życie jest takie a nie inne
Dziurawe jak szwajcarski ser
Raczej nieczynne niż czynne
Zgubiony klucz do dwóch zer
Ech w niewoli, ech w niewoli
Nikt nikogo nie pierdoli
Małpa mówi marsz do roboty
Dosyć bracia tej niecnoty
Jedzie królik na króliku, bo królików jest bez liku
Małpa mówi głupi królik nie zabiorę go na kulig
Bo życie jest takie a nie inne
Dziurawe jak szwajcarski ser
Raczej nieczynne niż czynne
Zgubiony klucz do dwóch zer
Jedno zwierze drugie zjada
Nikt nie gada przy obiadach
Małpa mówi co za nuda
Z nudów bolą mnie już uda
Zwierzę duże, zwierzę małe, za kratami już na stałe
Małpa krzyczy het na strychu, bo wymiera się po cichu
Bo śmierci są takie a nie inne
Przychodzą po nas kiedy chcą
Raczej niewinne niż winne
Pod nosem z życia drwią